

# Bez – Varius Manx

Nie mówię nic  
I tak jak ty  
Rozciągam usta w srebrny śmiech  
Złamana w pół  
Nakrywam stół  
I pytam jak Ci minął dzień

Gdy będziesz spał  
Cichutko wymknę się  
Przepłynę wzdłuż ocean moich łez  
I wrócę zanim słońce wstanie

Wychodzisz i  
Zostawiasz mi  
Przez próg rzucony tani gest  
Nie mówię nic  
I tak jak ty  
Rozciągam usta w srebrny śmiech

Wieczorem dasz mi garść dusznego bzu  
Bym mogła w nim utopić cierpki ból  
A wtedy ty poczujesz się niewinny

Dotykasz mnie  
I sprawiasz, że  
Już prawie wierzę w twoje słowa  
Lecz gasisz ogień  
Szybko zbyt  
Czy wiesz jak marznę w twoich ramionach?

Zasypiasz - ja cicho wymykam się  
Przepływam wzdłuż ocean moich łez  
W pamięci wskrzeszam tamten maj i bez  
I wrócę zanim słońce wstanie





Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych